

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Piątek, dnia 26 października 1951 r.

Nr 281 (2134)

Dalszy wzrost globalnej produkcji przemysłu radzieckiego Nowy sukces pokojowej polityki ZSRR

Komunikat o wykonaniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za III kwartał 1951 r.

MOSKWA (PAP) Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wykonaniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za III kwartał 1951 r. Komunikat przytacza następujące dane, obrazujące rozwój przemysłu i rolnictwa oraz wzrost obrotu towarowego w III kwartale br.

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Kwartalny plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został w 103 procentach. Poszczególne ministerstwa wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej w sposób następujący:

Ministerstwo hutnictwa żelaza	— 105 %
Ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych	— 101 %
Ministerstwo przemysłu węglowego	— 100,4%
Ministerstwo przemysłu naftowego	— 103 %
Ministerstwo elektrowni	— 102 %
Ministerstwo przemysłu chemicznego	— 103 %
Ministerstwo przemysłu elektrotechnicznego	— 101 %
Ministerstwo przemysłu środków łączności	— 99,8 %
Ministerstwo budowy maszyn ciężkich	— 99 %
Ministerstwo przemysłu samochodowego i traktorowego	— 97 %
Ministerstwo budowy obrabiarek	— 99 %
Ministerstwo budowy maszyn i przyrządów	— 100,3%
Ministerstwo budowy maszyn budowlanych i drogowych	— 106 %
Ministerstwo budowy maszyn transportowych	— 97 %
Ministerstwo budowy maszyn rolniczych	— 102 %
Ministerstwo przemysłu materiałów budowlanych ZSRR	— 102 %
Ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR	— 90 %
Ministerstwo przemysłu papierniczego i drzewnego	— 103 %
Ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR	— 103 %
Ministerstwo przemysłu rybnego ZSRR	— 104 %
Ministerstwo przemysłu mięsnego i młeczarskiego ZSRR	— 102 %
Ministerstwo przemysłu spożywczego ZSRR	— 109 %
Ministerstwo uprawy bawełny ZSRR	— 83 %
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa komunikacji	— 101 %
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa ochrony zdrowia ZSRR	— 104 %
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa kinematografii ZSRR	— 107 %
Ministerstwa przemysłu mieszcowskiego i ministerstwa miej-	

scowego Przemysłu opałowego republik związkowych	— 107 %
Spółdzielczość rzemieślnicza	— 107 %

Globalna produkcja przemysłu radzieckiego w III kwartale 1951 roku wzrosła w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 15 procent.

Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 9 procent.

Ustalone w Narodowym Planie Gospodarczym zadanie na III kwartał 1951 r. w zakresie zmniejszenia kosztów własnych produkcji przemysłowej zostało wykonane z nadwyżką. Koszta własne produkcji przemysłowej spadły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 9 procent.

II. Rolnictwo

W kolchozach i sowchozach zbiory pomyślnie dobiegają końca. Siew upraw ozimych przeprowadzony został jesienią br. w krótszym terminie oraz na wyższym poziomie agrotechnicznym. Obszar zasiewu zbóż ozimych jest większy niż w roku ubiegłym przy czym znacznie wzrosła powierzchnia zasiewu pszenicy.

W roku bieżącym uległa dalszemu umocnieniu baza materialno-techniczna rolnictwa oraz wzrósł poziom mechanizacji produkcji w kolcho-

zach i sowchozach. Ośrodki maszynowo-traktorowe w ciągu ubiegłego okresu 1951 r. wykonały w kolchozach o 20 procent więcej robót rolnych aniżeli w tym samym okresie 1950 r. W kolchozach sprzątnięto przy pomocy kombajnów o 32 procent więcej zbóż niż w roku 1950.

Kolchozy i sowchozy osiągnęły dalszy wzrost pogłowia bydła. Pogłowiem bydła stanowiącego własność kolchozów wzrosło od 1 października 1950 r. do 1 października 1951 r. w sposób następujący:

bydła rogatego — o 13 procent, w tym krów — o 18 procent, pogłowiem trzody chlewnej — o 27 procent, owiec i kóz — o 7 procent oraz koni — o 9 procent. Ilość drobiu w kolchozach zwiększyła się o 11 procent. Pogłowiem bydła w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło

(Dokończenie na str. 2)

30 października otwarcie zwyczajnej sesji jesiennej Sejmu

WARSZAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zarządził w dniu 25 października 1951 r. zwołać Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną w dniu 30 października 1951 r.

Marszałek Sejmu wyznaczył posiedzenie Sejmu Ustawodawczego na wtorek, dnia 30 października 1951 r. o godz. 10.

Nota Polski do Szwecji w sprawie incydentu na statku „Wieluń” Rząd polski ponownie protestuje

przeciwko aktom naruszającym zasady prawa międzynarodowego

WARSZAWA (PAP) Na notę polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 8. 10. 1951 r. w sprawie incydentu na polskim statku „Wieluń” szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych udzieliło notą z dnia 17. 10. 1951 r. odpowiedzi, z której między innymi wynika, co następuje:

Po powołaniu się na zasady prawa morskiego nota podaje, że policja szwedzka powiadomiona została przez niejaką Demarską, że marynarz z SS „Wieluń” został zamknięty na pokładzie tego statku, z którego chciał zbiec celem uniknięcia przesładowań ze strony władz polskich. Ponadto policjanci, którzy zrewidowali statek, donieśli policji, że Kułka zamknięty jest w kabine i został pobity. Z tego też powodu policja udeła się na statek. Badania, które policja przeprowadziła, nie dostarczyły dowodów które były

by w sprzeczności z uprzednio wysuniętymi podejrzeniami”.

Po stwierdzeniu, że doniesienia o pobiciu Kułki nie odpowiadały prawdzie, nota podaje, że Kułka „szepem” tak, aby go nie usłyszał obecny przy przesłuchaniu przez policję szwedzką członkowie załogi, prosił policjantów o prawo azylu w Szwecji, po czym nota stwierdza, że sposób zachowania się policji szwedzkiej był rzekomo usprawiedliwiony.

W odpowiedzi na powyższą notę szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało dnia 25. 10. 1951 r. poselstwu szwedzkiemu w Warszawie notę, w której m. in. czytamy:

W nocie swej z dnia 17. 10. 1951 r. szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych zmuszone było potwierdzić, że tenże o rzekomym pobiciu marynarza Stanisława Kułki był zupełnie fałszywym. Mimo to nota usiłuje w sposób sztuczny i zupełnie nieprzekonywujący usprawiedliwić bezprawną i brutalną akcję policji szwedzkiej. Z noty szwedzkiej wynika ponadto, że policjanci szwedzcy przybyli na statek wcale nie w wykonywaniu swoich czynności służbowych, ale nadużyli swoich uprawnień, bo pod pozorem przeprowadzenia rewizji celnej poszukiwali Stanisława Kułki. W ten sposób władze szwedzkie naruszyły już wówczas uprawnienia polskiego statku w porcie sztokholmskim.

Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych, wbrew wszelkiej logice, zamiast samemu przeprowadzić dowód prawdziwości swoich twierdzeń, przetrza na dowódźliwo statku obowiązek udowodnienia okoliczności negatywnych, czyli — że jakis fakt nie miał miejsca. Jest to jedyna w swoim rodzaju metoda — usiłuje bowiem na-



Chłopi realizują swe zobowiązania wobec Państwa. Na zdjęciu: Kierownik punktu skupu zboża w Częstokowie w woj. warszawskim Mięczyśław Waliszkievicz sprawdza ciężar gatunkowy dostarczonego przez chłopów ziarna. (Foto - CAF).

Dalsze meldunki

z przebiegu skupu i zaopatrzenia miast w ziemniaki

WARSZAWA (PAP) Do miast i ośrodków przemysłowych całego kraju nadchodzą coraz nowe duże transporty ziemniaków przeznaczone na zaopatrzenie ludności pracującej. Ziemniaki te pochodzą z planowego skupu na wsi, na Śląsk zaś są również kierowane transporty nadchodzące z NRD.

Do dnia 23 bm. do śląskiego okręgu przemysłowego dostarczono już ogółem ponad 131 tys. ton ziemniaków, co stanowi więcej niż połowę globalnego zapotrzebowania tego okręgu.

Ok. 80 proc. dostaw kieruje się do zakładów pracy, które zgodnie z zamówieniami rozdzielają je między członków załóg. Przede wszystkim zaopatrywani są górnicy i hutnicy, następnie pracownicy innych fabryk i instytucji.

Część ziemniaków przybywających na Śląsk kierowana jest na rynek w celu wyrównania chwilowych braków powstających wskutek tego, że niektórzy mieszkańcy wykupują w sklepach więcej ziemniaków niż wymagają tego ich codzienne potrzeby.

W najbliższych dniach do śląskiego okręgu nadjeżdżają dalsze poważne transporty.

WARSZAWA (PAP) Jak wynika z nowych meldunków, skup ziemniaków czyni znaczne postępy w ostatnich dniach.

W siedmiu województwach 20 powiatów przekroczyło już 70 proc. rocznego planu skupu zboża, a trzy powiaty wykonały roczny plan w całości. Cztery powiaty zostały już zwolnione od obowiązków odsypów i miarek młynskich.

Pięć województw wykonało już roczny plan odstawa ziemniaków jadalnych. Równocześnie coraz liczniejsze gromady wywiązują się w całości z obowiązków finansowych w stosunku do Państwa, spłacając podatek gruntowy, SFOR i należne raty pożyczki.

Sytuacja w Egipcie

LONDYN (PAP) W depeszy z Kairu agencja Reutersa przytacza oświadczenie rzecznika brytyjskich sił zbrojnych, przebywających w strefie Kanału Sueskiego, że sytuacja w tej strefie „jest poważna i pogarsza się w dalszym ciągu”.

Rząd egipski zarządził zamknięcie wszystkich egipskich szkół w strefie Kanału Sueskiego.

Zarząd miejski Kairu postanowił zmienić wszystkie angielskie nazwy ulic

PARYŻ (PAP) Z Kairu donosi agencja Finance Presse, że ambas. USA Jefferson odwiedził króla Faruka. W związku z tą wizytą prasa egipska podaje, że ambasador USA proponował „akcję mediacyjną” w sporze między Egiptem a Wielką Brytanią.

Wybory powszechne w W. Brytanii

LONDYN (PAP) W dniu 25 października odbyły się w Wielkiej Brytanii wybory powszechne do Izby Gmin. Wybory rozpoczęły się o godz. 7 i zakończyły się o godz. 21. Ogółem do Izby Gmin wejdzie 625 posłów.

Częściowe wyniki wyborów będą znane w piątek 26 bm. a rezultaty ostateczne będą ogłoszone w sobotę.

Sport

Serdeczne powitanie piłkarzy radzieckich

W dniu 25 bm. przybyli do Polski piłkarze wicemistrzowskiej drużyny ZSRR — Dynamo (Tbilisi). Perony Dworca Gdańskiego w Warszawie szczerze wypelnili tłumy sportowców z pocztami sztandarowymi zrzeczeń, młodzieży i społeczeństwa stołeczki.

Warszawa-Praga 10:10 w boksie

Ogromnym entuzjazmem wytwórczym odpowiadają masy pracujące ZSRR na hasła KC WKP(b)

MOSKWA (PAP) Z ogromnym entuzjazmem powitały masy pracujące Związku Radzieckiego hasła KC WKP(b) z okazji zbliżającej się 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W zakładach przemysłowych i fabrykach, w urzędach, klubach, kolchozach, ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach odbywano na masówkach hasła KC WKP(b). Ludzie radzieccy podkreślają, że bojowe hasła partii Lenina — Stalina są natchnieniem dla narodu radzieckiego

do walki o nowe sukcesy budownictwa komunistycznego.

Hasła te — stwierdzają uczestnicy zebrań i masówek — odzwierciedlają wielkie zwycięstwa narodu radzieckiego, nakreślają zadania w walce o dalsze wzmocnienie potęgi socjalistycznej ojczyzny, o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Hasła Komitetu Centralnego WKP(b) spowodowały jeszcze szerszy rozmach współzawodnictwa socjalistycznego oraz inicjatywę twórczą mas pracujących.

Oszczędzajmy energię elektryczną

Zalęgi zakładów pracy podejmują cenne zobowiązania

WARSZAWA (PAP) Załęgi wielu zakładów pracy podejmują ostatnio zobowiązania, mające na celu zmniejszenie zużycia energii elektrycznej. Ta inicjatywa klasy robotniczej ma szczególnie wielkie znaczenie w okresie tzw. szczyłu jesienno-zimowego, gdy poważnie wzrasta ogólne zużycie prądu i obciążenie elektrowni.

Współzawodnictwo o zwiększenie oszczędności energii elektrycznej w Lublinie zainicjowali robotnicy Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych, którzy przez zastosowanie licznych usprawnień zużywać będą miesięcznie o 1600 kilowatów prądu mniej niż dotychczas. M. in. wymieniono w tym zakładzie 3 mocniejsze silniki na słabsze dostosowując ich moc do zużycia prądu przez maszyny i agregaty.

W Gdańsku do współzawodnictwa o bardziej racjonalne i oszczędne zużycie energii elektrycznej przystąpił robotnicy i robotnicy Fabryki Opakowań Błaszyanych nr 2.

Jeden z działów zorganizuje prace w ten sposób, że najpoważniejszą część robót wykonywać będzie w godzinach rannych, tj. wtedy, gdy ogólne zużycie energii elektrycznej jest stosunkowo niewielkie. Tak samo w godzinach przedpołudniowych będzie się ładowało akumulatory do wózków elektrycznych.

Delegaci radzieccy zwiedzają Polskę

WARSZAWA (PAP) Uczestnicy delegacji WOKS-u, przybyłej do Polski na okres Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zwiedzają kraj, poznając życie naszych miast i wsi. Wszędzie społeczeństwo polskie entuzjastycznie wita radzieckich gości, widząc w nich symboli coraz mocniej zacieśniających się więzów przyjaźni łączącej naród polski z narodami radzieckimi.

Nota Polski do Szwecji

(Dokończenie ze strony 1)

ekcja policji szwedzkiej była bezprawna. Argumentacja zatem noty szwedzkiej potwierdza jedynie słuszność stanowiska Rządu polskiego.

W dalszym ciągu noty Rząd Polski przypomina rządowi szwedzkiemu o zasadach, które uznać i respektować praktyka międzynarodowa. W roku 1928 Instytut Prawa Międzynarodowego w swoim projekcie dotyczącym regulaminu morza przybrzeżnego wyraźnie stwierdził, że tylko zbrodnie i występki, których skutki wykraczają poza stół, poddane są jurysdykcji państwa przybrzeżnego (art. 7). Instytut ten przyjął tym samym w innym sformułowaniu nawet projekt amerykański z r. 1927, który wyraźnie stwierdza, że jedynie na żądanie kapitana statku lub oficera dowodzącego, wyrażone wobec władz miejscowych państwo przybrzeżne może wykonywać jurysdykcję w sprawach wyłączanie dotyczących wewnętrznej administracji statku. Sprawy dyscypliny na statku, sprawy dotyczące wzajemnego stosunku między załogą a kapitanem są zatem wyłączne z kompetencji państwa przybrzeżnego.

W danym konkretnym wypadku ka-

piłan w wykonywaniu swoich uprawnień dyscyplinarnych w stosunku do członka załogi zarządził jego ukaranie. Władze szwedzkie natomiast, w sposób oczywiście sprzeczny z prawem, pozbawiły kapitana jego uprawnień, uznanych tak przez prawo międzynarodowe, jak i ustawodawstwa wszystkich państw.

Rząd szwedzki pominął również swoje własne stanowisko zajęte swego czasu w stosunku do władz Stanów Zjed-

noczonych. W memoriale posła szwedzkiego do Departamentu Stanu z dnia 31. 5. 1923 r. wyraźnie zostało stwierdzone, że państwo przybrzeżne nie powinno wykonywać jurysdykcji, chyba w tych wypadkach, w których chodzi o udaremnienie aktów obliczonych na zakłócenie porządku publicznego.

Na statku „Wieluń” nie dokonano żadnego naruszenia prawa, kapitan wykonywał tylko normalne przysługujące mu prawa. Dlatego też w świetle tak

zasad prawa międzynarodowego, jak i praktyki międzynarodowej, akt policji szwedzkiej stanowi jawne i oczywiste pogwałcenie tych norm, które stosowane są między państwami.

Rząd szwedzki, usiłując ominąć istotę problemu, stara się wybielić tych, którzy dokonali aktów gwałtu.

Dlatego też Rząd polski nie może przyjąć do wiadomości tych, pozbowianych podstaw, szlucownie skonstruowanych argumentów.

Rząd polski ze zdziwieniem zapoznał się z tą częścią noty szwedzkiej, która stwierdza, jakoby rząd szwedzki nie był obowiązany do odstąpienia na stół marynarza Kulki — a w szczególności o dziwaczną tezę, jakoby Zasada odsławiania na stół zbitych marynarzy była sprzeczna z zasadą „ochrony pracowników”. Rząd szwedzki wiodąc nie dopiero niedawno odkryć tę zasadę, gdyż nie zastosował jej, jak wiadomo, w wypadku marynarza polskiego Miśkiewicza, o którym wspominała nota polska z dnia 8 października br. W sprawie marynarza Miśkiewicza, niewątpliwie człowieka pracy, rząd szwedzki okazał niezwykłą gorliwość odstawiwszy go na hitlerowski stół, w wyniku czego ten patriota polski dostał się w ręce gestapo i znalazł się w obozie koncentracyjnym.

Odnosnie usiłowań zakwalifikowania marynarza Kulki jako uchodźcy politycznego Rząd polski odrzuca tego rodzaju argument. Koncepcja, że Kulkę może być uchodźcą politycznym narodziła się w umysłach policji szwedzkiej i została Kulce, jak wykazuje protokółami przebiegu rozmowy na statku, wyraźnie narzucona. Kulkę nigdy za swoje przekonania nie był prześladowany. W czasie długotrwałego pobytu statku „Wieluń” w Szwecji schodził wielokrotnie na ląd. Czy może władze szwedzkie uważają za argument kwalifikujący go jako uchodźcę politycznego to, że usiłował on zbiec ze statku, by uchylić się m. in. od zapłaty długów, zaciągniętych u swoich kolegów?

Rząd polski podrzymuje swoje stanowisko, że władze szwedzkie zachęcają awanturników i zwykłych przestępców kryminałnych do podszywania się pod uchodźców politycznych, wzbudzając tym samym pojęcie azylu politycznego, który ma tak wznieśli tradycje historyczne.

Odnosnie poruszanej bez jakiegokolwiek związku z celnością omawianego zagadnienia w nocie szwedzkiej sprawy deportacji obywateli polskich, Rząd polski odrzuca twierdzenie jakoby Rząd polski odmawiał ich przyjęcia. Rząd polski stwierdza, że właściwie władze polskie badają każdy wypadek i podejmują decyzję zgodnie z przepisami prawa polskiego. W świetle tego, co zostało powyżej powiedziane, Rząd polski odcenił musi incydent na SS „Wieluń” jako jeden z szeregu zmierzających do zakłócenia przez zainteresowane w tym czynnikach dobroświeńskich stosunków polsko-szwedzkich.

Rząd polski ponawia swój protest wyrażony w nocie z dnia 8 października br. przeciwko aktom bezprawia, naruszającym zasadę wolności żeglugi, zasady prawa międzynarodowego i będącym poważnym naruszeniem praw Polski.

Rząd polski podrzymuje swoje żądanie surowego ukarania winnych, udzielenia pełnej satysfakcji kapitanowi i załodze statku SS „Wieluń”, zaspokojenia wszystkich powstałych w wyniku zaistniałych szkód oraz podjęcia wobec marynarza Stanisława Kulki kroków, przewidzianych w stosunku do zbitych marynarzy.

Pracująca wieś stara się jak najlepiej spełnić swój obywatelski obowiązek

W dali widać wysokie, czerwone kominy chęłmiński kurkoni. Dym wali w niebo brunałnym łumanem. Kampania cukrownicza, siódma z rzędu od chwili wyzwolenia całego kraju, kampania, która przyniesie nam nieotworzoną dotąd cyfrę miliona ton cukru — trwa w całej pełni.

A na polach — wykopki buraków. Jeden za drugim idą październikowe, pracujące dni. Pracowie zarówno dla małego i średniorolnych chłopów, jak i dla mas robotniczych, walczących zwycięsko o przedterminową realizację zadań drugiego roku Sześciolatki.

W GMINIE GRZYWNA

Franciszek Chojnacki jest robotnikiem. Od wielu lat pracował w cukrowni w Chełmży. Obecnie piastuje stanowisko przewodniczącego GRN w Grzywnie. Sprawnie i sprężyście, doświadczoną, robotniczką dłoń prowadzi powierzoną jego pieczy gminę. A nie jest to zadanie łatwe.

— Gmina nasza jest największą gminą w powiecie — mówi — mieszka tu bardzo różnorodny element. Mamy kulek i mamy pewną ilość średniorolnych, oczekujących jakby wskutek kulackiej agitacji. Dlatego też, widzicie, nie wszystko idzie jeszcze tak, jak powinno iść.

Choćby plan skupu zboża. Wskaźniki sprzed kilkunastu dni stwierdzają, że w skali rocznej wykonany został zaedwie w 60 proc. Złożył się na to: wroga postawa kulaków, takiego np. Mariana Żwirskiego, właściciela 52-hektarowego gospodarstwa, który do ostatniej chwili wstrzymywał się z rozpoczęciem omlotów oraz niezdecydowanie i wahanie części średniorolnych.

— Dywoński, Brzeziński, Machalewska, Mańkowski... — cytuje przewodniczący GRN.

Ostatnio sytuacja uległa poprawie. W ciągu jednego dnia chłop z gminy Grzywna odstawił ponad 35 ton zboża i ok. 29 ton ziemniaków.

Trudności jednak są. I dobrze, że GRN te trudności widzi, że potrafi je dojażać. Bo tylko wówczas, gdy wie się, gdzie leżą przyczyny trudności — można z nimi skutecznie walczyć.

PRZYKŁAD SZANDALA

Kiedy właściciel 7 ha, Szandala z Małej Grzywny dowiedział się, że zboża za powłócenie odstawić Państwu — wzruszył ramionami.

— Za dużo! Nie będę się mował z tego wywłócać.

I odrazu pobiegł do GRN, aby złożyć wniosek odwoławczy. Nazajutrz

zaś przystąpił do omlotów. Ziarno sypało dobrze, zbożem pęczniły worki. Szandala liczył, myślał, kalkulował. Szosa kurkoni fumała, wiozące zboże do punktu skupu.

Szandala wpisał coś ołówkiem do załączanego notosu i znowu pobiegł do GRN.

— Szcucha! — zawołał — wycofuję swój wniosek! Sprzedam tyle, ile wyznaczycie, a nawet 250 kg więcej! Myślałem, że nie dam rady, ale teraz, po omlotach widzę, że myślałem źle!

Bywa, że popełni się błąd w obliczeniu. To jeszcze nie jest grzechem. Gorzej, gdy po sprostowaniu tego błędu — tkwi się w nam dalej. Szandala grzechu tego zdolał uniknąć. Postąpił tak, jak powinien postąpić chłop — zdając sobie sprawę ze swych obowiązków wobec Ojczyzny.

Podobnie zachował się stary Cieśliński, Orłowicz, Rochowiak i wielu innych. Uczciwie obliczyli posiadane zapasy zboża i nadwyżki odwieźli do punktu skupu.

BLAD PZGS-u

Akcja ziemniaczana wystartowała na łoniast nienadzwyczajnie. PZGS z Torunia przysłał zle, zamówione plany. Np. dla gromady Bogusławka przewidział odstawę ziemniaków niekontraktowanych z zaledwie 6 ha, podczas gdy, ziemniaki powinny być odstawiłone z 17 ha.

— Ale i nasza w tym winna, że nie dopilnowaliśmy opracowania planów przez PZGS! — stwierdza uczciwie Chojnacki.

Szybko wniesiono konieczne korekty. Akcja skupu ziemniaków ruszyła naprzód. Mało- i średniorolni chłopcy poczęli deklarować wiele kwintal ponad plan.

A taki np. Krawczyk powiedział, że nie ma, bo złożył już ich część sprzedać w Toruniu na rynku. Kiedy jednak zobaczył, że sasiedz patrzy nań z uko-

szoną, że jego postawa znajduje polepienie w oczach gromady — pogrzebał w kopcach i powiózł na skup wypadająca ilość. A nawet więcej.

KULACKIE FORTELE

Na odcinku zobowiązań finansowych ma jeszcze gmina Grzywna poważne zadanie. I znowu — kulacy. Oni usiłują kłócić plany. Uciekają się do rozmaitych wybiegów i forteli, aby tylko oszukać Ludowe Państwo.

Taki np. Franciszek Wiśniewski z Pappowa Biskupiego. 82 ha dobrej ziemi! Zaległości w podatku gruntowym ogromne. Poszedł do niego przewodniczący GRN. Tłumaczy, przekonuje. A Wiśniewski rozkłada ręce.

— Nie mam! To wszystko nie moje. Ot, konie, 4 syna, 4 szwagra, 5 córki.

Okazuje się jednak, że kłamstwo, że wszystko należy do Wiśniewskiego. Gdy prawda wyszła na jaw — pieniądze się znalazły.

Wniosek? Bardzo prosty: nie wolno dać sobie zamydlić oczu kulackimi wykrętami, twarzą i stanowczo należy zmuszać do wywiązania się z zobowiązań wobec Państwa tych wszystkich, którzy usiłują sabotować obowiązujące przepisy i ustawy.

*

Wicepremier Minc powiedział: „Nie można się zgodzić na szantaż kulacki, nie można się zgodzić szczególnie w obecnych warunkach, kiedy mamy do czynienia z ostrymi przejawami agresywności obozu imperialistycznego, amerykańskiego i neo hitlerowskiego w stosunku do nas, do ZSRR i krajów demokracji ludowej”.

Akcja skupu przebiega w ostrej walce klasowej. Aby przeprowadzić ją zwycięsko, trzeba przeżać nie jedną i nie dwie trudności, trzeba zwołać opór kulaka.

Nie ma sily, która by mogła pokrzyżować nasze plany. W ścisłym sojuszu z milionami pracujących chłopów, w oparciu o zasady praworządności ludowej — zabezpieczymy pełną realizację planu skupu zboża, ziemniaków i zapotrzebowań miast. Uczynimy ogromny krok naprzód w kierunku realizacji gigantycznych zadań Planu Sześciolatniego, w kierunku umocnienia naszych sił gospodarczych i obronnych, w kierunku umocnienia pokoju.

Jof.

Nowy sukces polityki pokojowej ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

W tym samym okresie jak następuje: bydła rogatego — o 15 procent, w tym krów również o 15 procent, pogłowia trzody chlewnej — o 16 procent, owiec i kóz — o 8 procent oraz koni — o 15 procent. Ilość drobiu w sawchozach wzrosła o 37 procent.

III. Wzrost obrotu towarowego

W III kwartale 1951 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Placówki handlu państwowego i spółdzielczego sprzedały ludności w cenach porównywalnych o 13 procent więcej towarów niż w III kwartale roku 1950. Sprzedaż mięsa wzrosła przy tym o 19 procent, wyrobów masarskich — o 14 procent, przetworów rybnych — o 11 procent, tłuszczów zwierzęcych i roślinnych — o 12 procent, mleka i nabiału — o 38 procent, serów — o 15 procent, cukru — o 33 procent, wyrobów cukierniczych 23 procent, tkanin bawełnianych — o 22 procent, tkanin jedwabnych — o 33 procent, wyrobów dziewiarzskich — o 24 procent, wyrobów trykotażowych — o 20 procent, obuwia — o 10 procent, artykułów perfumeryjnych — o 20 procent, mebli — o 49 procent, odbiorników radiowych — o 55 procent, telefonów — o 22 procent, maszyn do szycia — o 33 procent, aparatów fotograficznych — o 30 procent, rowerów — 2,3 raza.

W III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem 1950 r. wzrosła również ilość produktów rolnych sprzedanych ludności na rynkach kolechozowych, przy czym najbardziej wzrosła sprzedaż maki, słoniny, drobiu, jaj, owoców i miodu.

Nagle pocerwieniła i zajrzał pod łóżko, ale i tam nie znalazł Tomasza, więc spokojnie podniósł klapę torby. Wewnątrz tkwił woreczek z białego płótna związany tasemkami. Dotknął palcami: — Groch?! Może... złote zębry?! — Szybko rozplątał węzeł i zanurzył dłoń.

— O...! — krzyknął. Trzymał w ręku garść różnokolorowych zakrętek od tubek do pasty. Ołowiane, białe, litowe, duże, małe, karbowane i stożkowate jak czapka cyrkowego czarnoksiężnika. Pełen worek zakrętek...

Masłowiec postawił torbę na dawnym miejscu i na palcach wyszedł z pokoju. Pocerwieniła ze wstyd. Czuł się upokorzony własnym odkryciem. Wydawało mu się, że widzi złodziejzka sięgającego do puski ślepego zebra. Widzi i nie przeszkadza, przechodzi spokojnie dalej... — Tomasz, Tomasz... — szeptał idąc szybko korytarzem.

— Co się stało? — Maria znieruchomiała nad miednicą. — Gdzie Tomasz?

— W pokoju go nie ma, pewnie w umywalni. Może wyszedł.

— Nie wychodził! Rano było zupełnie biało przed domem. Ani jednego śladu. Co się stało? Powiedz wreszcie po ludzku!

— Nic się nie stało! Zresztą opowiem później. Naturalnie, nie mógł wyjść! Bluza i płaszcz wiszą na kołku. Chodźmy na śniadanie.

Po godzinie niepokój ogarnął wszystkich i do poszukiwań przyłączyli się zandarni. Koło południa po raz ostatni przejechał plug motorowy rzucający na boki piórpusze śniegu. Maria i Masłowiec stali w milczeniu przy ciężarówce. Nad maską silnika drgały smutki ogrzanego powietrza.

— Będziemy musieli ruszać... — rzekł posepnie oficer dowodzący kolumną. Wokół schroniska dreptali żołnierze i cywile zataczając coraz większe koła.

Nagle rozległ się krzyk. Maria pobiegła przez śnieg ku żołnierzom, którzy zaraz zbili się w grupkę. Masłowiec roztrzącał ludzi i stanął obok dziewczyny. Mówiono koło nich:

— Tak blisko domu...

— Dlatego tu nikt nie szukał...

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNIE

POWIEŚĆ 106

— Pewnie pił wieczorem...
— A pił... Co nie miał pić...
— Właśnie! Wyszedł na chwilę, sen go zmorzył i gotowe.

— Pewnie, trzydzieści stopni było w nocy!
— Z wiatrem to się liczy przynajmniej jeszcze dziesięć!
— Ze świerka słońce zważyło i dlatego poznałem, że tu ktoś jest. Z początku myślałem, że to ten mały świerk.

— Mały świerk w zeszłym roku wycięto na choinkę! Gadanie, mały świerk! Rok prawie, jak go nie ma!

— Racja! Wylezie na dwór, oczu nie przemyje i baje potem, że świerk! Ślepy widzi — człowiek...

— Kto mógł się spodziewać? Dom blisko, ręką sięgniesz.

— Taki to dom... Ot, przyszło...

— Przejdźcie! Idzie angielski lekarz!
Potem ktoś przyniósł koc i okrążył skuloną postać. Masłowiec wracał za Marią do samochodu.

Zaskrzeczały klaksony. Wozy ruszyły białym wozem na północ. Przejechały obok masztu z francuskim sztandarem, minęły posterunek strzelców alpejskich i klekocąc łańcuchami poczęły się zsuwać w dolinę, trzymając duże odstępy. Od czasu do czasu zrywał się lekki podmuch i wiatr podrywał ze zбочy migoczący w słońcu srebrny puch. O zmroku ciężarówka dotarły do Innsbrucku.

Maria powiedziała:

— Tu poznałam Tomasza. W tej kancynie sprzedał mi papierosy. Zająmował wtedy ten sam pokój. Byłam sama. Teraz jesteśmy razem.

— Odszedł zachowując wszelkie pozory wypadku. — Masłowiec przypalił papierosa od niedopałka. — Pozostał wierny sobie. Przypomina, że losem ludzkim kie-

ruje przypadek. Zauważyłaś? Twarzą był zwrócony na wschód. Przypadek...

— Nie wierz temu. Tam jest jego dom. Patrz, znalazłam to w śniegu. Strzęp kartki, może jedno zdanie listu... Resztę rozwiął wiatr... — wyglądziła palcami skrawek papieru. Masłowiec przeczytał półgłosem:

— ...nie płaczcie naród na trupie syna...

Więcej nie mówili o Tomaszu. Śmierć Poczekaja odczuli oboje bardzo boleśnie. Wydawało się im, że ubył ktoś bliski i bardzo kochany. Maria przygryzała wargi i odwracała głowę, by ukryć lzy często napływające do oczu. Masłowiec nałożył ciemne okulary i palił papierosa za papierosem. Samobójstwo Tomasza stało się dla niego skutecznym lekiem na długotrwałą chorobę. Zdawał sobie sprawę, że na Brennerze dokonał się przełom. Wstydził się mówić o tym z Marią, lecz ona dostrzegła zmianę i zrozumiała jej przyczynę.

Po wschodzie słońca wyruszone w dalszą drogę. W małej wiosce, o kilka godzin jazdy od Innsbrucku, rozstali się ze strzelcami alpejskimi. Za pasiastem szlabanem, na tle nieba i wzgórz, łopotała chorągiew amerykańska. Oficer w zielonym mundurze wykrzywił się groźnie i sprawdzał papiery. Skrzynka włoskiej anizówki położyła kres dąsom. Dwaj przgarbieni żołnierze zaniesli „kopytowo” na kwatery Amerykanina. Kolumna pojechała. Wkrótce wydostali się na doskonałą autostradę. Samochody pędziły pełną szybkością. Przed wieczorem wjechali pomiędzy wielkie bloki obozu w Murnau.

Masłowiec i Maria zatrzymali się w niewielkim hotelu stojącym przy głównej ulicy miasteczka. Z sali na parterze dolatywały krzyki i tupot gromady tańczących par. Z okna widać było po drugiej stronie ulicy wielki plakat zawieszony na drągu.

Chudy mężczyzna w pasiakuach obejmował tłustą i wysoką kobietę. Pod rysunkiem rymowany napis zachęcający do zabawy:

Bal na rzecz Komitetu Pomocy Ofiarom Kacetu. Nie spalił nas esmani, Zabawiamy się, Kochani!



DZIŚ: Ewarysta, Lucjana
JUTRO: Sabiny, Wincentego

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak...

Redca prawny IKP przyjmuje w poniedziałki od 18.30-19.30 w lokalu redakcji.



Wyklejanka

Póty tablica do ogłoszeń reklamom służy - póki się nie zapelni! Potem nasi bydgoscy nalepiacze plakatów...

Do takich smutnych wniosków dochodzi przechodząc, kiedy ogląda ta biące reklamowe pod arkadami, w Alejach, na Sniadeckich.

Czas zabrać się do zdzierania nieaktualnych afiszów i przywrócić stan estetyczny popstrzonym murem.

Kap! kap!

Ilekróć pada deszcz tylekróć lokatorzy w domu nr 5, przy ul. Karpaczej, postępują się parasolem. Dach nad głową przecieka, sufity są pełne...

otrzymali zapewnienie z niejakiego MZBM-u, że niejakie MPRB dach solidnie zreperuje. Mimo parokrotnych reklamacji nie zjawili się...

Wędkarze zamykają sezon

Bydgoskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego zamyka 4 listopada tegoroczny sezon wędkarski konkursem wędkowania.

Po konkursie około godz. 13 nastąpi powrót do szalasu, a następnie rozdanie nagród i obiad towarzyski z udziałem rodzin członków PZW.

PORANEK radzieckiej muzyki symfonicznej

Drugi poranek symfoniczny orkiestry Polskiego Radia w przeciwieństwie do pierwszego, przyniósł nam same nowości muzyczne i to w dodatku, jak za poprzedni afisz, dwie z nich wykonane w ogóle po raz pierwszy w Polsce.

Zaopatrzenie ludności m. Bydgoszczy w ziemniaki odbywa się sprawnie

Wszystkie bydgoskie gospodynie zaopatrują się w ziemniaki, które na terenie miasta rozprawdza Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

O Majakowskim prelekcja w PDS

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Pomorskim Domu Sztuki prelekcja literacka pt. „Włodzimierz Majakowski - piewca rewolucji”.

Prelegentem będzie Stanisław Medelski, recytuje Henryk Adamczak. Początek o godz. 19.

Praktyczna fryzura



Na rewii fryzur i konkursie czesania i strzyżenia - imprezach organizowanych przez Spółdzielcze Zakłady Fryzjerskie w Bydgoszczy, zademonstrowano m. in. szereg modnych a praktycznych fryzur damskich.

Foto - IKP

Odpowiedzi PRAWNIKA

(b) J. K. Bydgoszcz. Prosimy o zapodanie nam, w jakiej instytucji Pan pracuje, jak również o podanie numeru, i pozycji odpowiedniego Monitora Polskiego, (a może chodzi o inny dziennik urzędowy?) - po czym udzielimy odpowiedzi. (256)

(b) J. J. Bydgoszcz. W sprawie kursu do marek niemieckich zwróciliśmy się do Narodowego Banku Polskiego w Warszawie, po czym podamy Panu wysokość pretensji w przeliczeniu na obecne złote.

* Uwaga, studenci IV roku prawa UMK z Bydgoszczy, dnia 27 o godz. 18 odbędzie się zebranie w szkole im. Sowińskiego.

miu punktach sprzedaży półhurtowej bydgoskiej PSS. Ponadto prowadzi się sprzedaż ziemniaków na ulicach z wozów PSS. Przez dostarczenie liczonej transportów na targ udaremniono wszelkie próby zwyczajnie cen tego ważnego artykułu.

Poza dostawami dla indywidualnych odbiorców pomyślnie rozwija się także dostawa ziemniaków dla gospód i stołówek oraz dostawa zbiorów dla pracowników urzędów, fabryk itp.

Wszyscy bydgoszczanie, którzy nie uczynili jeszcze zimowego zapasu ziemniaków, mogą to uczynić w punktach sprzedaży PSS (ul. Gen. Stalina 56 oraz ul. Grunwaldzka 46).

kreślić należy, że Powszechna Spółdzielnia Spożywców zorganizowała dla ludzi pracy dostawę ziemniaków do domu. (kin).

Usprawnienie pracy Woj. Poradni Świetlicowej

Z dniem 19 października Wojewódzka Poradnia Świetlicowa przy Zarz. Okr. Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki w Bydgoszczy, mieszcząca się przy ul. Janka Krasińskiego 14, rozszerzyła swą działalność przez wprowadzenie poza pracę w poniedziałki i czwartki w godzinach od 16-20 dodatkowych dyżurów w piątki w godzinach od 16-18.

Dyżury w Poradni pełnią aktorzy PTZP, udzielając porad z zakresu prowadzenia recytatorskich i teatralnych zespołów świetlicowych.

Jadą wozy z ziemniakami

ZŁOCISTY krąg słońca jesiennego zalewa blaskiem szosy. Jadą wozy chłopce. Maie i duze, jeden za drugim, pozostawiając za sobą smugi kurzu. Kawalkada ta dąży do punktu skupu.

W PRUSZCZU od samego rana Samopomoc Chłopska ma ręce pełne roboty. Na punkt skupu co chwila zajeżdżają furmanki wyładowane ziemniakami i zbożem.

- Wczoraj chłopci dostarczyli 32 tony - mówi kierownik punktu - dzisiaj będziemy mieli przelot czterdziestu. Chłopi z naszej gromady starają się plan skupu wykonać jak najprędzej a także przekroczyć.

NA OLBRYZYMIA waga wjeżdża wóz. Tabliczka właściciela głosi: „Konrad Baumgart Luszkowo (pow. Świecie)”. Ziemniaki przywiózł osobliście chłop, jednoręki inwalida.

- Straciłem rękę podczas minionej wojny - powiada ściągając leje, znanem biedy niemało i teraz rozumiem jedno. Musimy dobrze, wydajnie pracować, sumiennie wypełniać swe obowiązki wobec Państwa ażeby nam wszystkim było lepiej i żeby być na świecie pokój.

W KOTOMIERZU, kilka kilometrów bliżej Bydgoszczy, na punkcie skupu również od samego rana robota pali się w rękach. Najwięcej furmańek z ziemniakami przyjechało z gromad Mierowice i Dobrcz.

Wielki Turniej Tenisa Stołowego w ramach MPPR-R rozegrany zostanie poraz pierwszy ciekawy turniej pingpongowy z udziałem najlepszych zawodników Bydgoszczy, Grudziądza, Inowrocławia, Torunia i Włocławka.

Przy stole ujrzymy m. in. Osmańskiego i Kmiecica i Piotrowskiego oraz finalistów mistrzostw woj.: Cienniewskiego i Ochocińskiego (Gwardia Bydg.), Domerackiego i Montowskiego (Ogniu Bydg.), Barw Inowrocławia bronić będzie m. in. Nowak i Flutak.

Turniej o puchar przechodni miast organizowany jest przez sekcję tenisa stołowego WKKF przy współudziale ZSK „Ogniu” Bydg. i odbędzie się w dniach 27 i 28 w sali ZS „Stal” (dawn. BTW) przy ul. Floriana 6.

LEKKOATLECI SPÓJNI ZAKOŃCZYLI SWÓJ SEZON

Trzydniowe wewnętrzne zawody lekkoatletyczne „Spójni” wyloniły mistrzów klubu. Oto ich wyniki:

- Mężczyźni: 100 m: Drzewiecki 12,0; 60 m Dominikowski 7,6; 400 m Lewandowski 55,6; 300 m Drzewiecki 38,2; 800 m Kamiński 2,12,0; 1500 m Kamiński 4,30,0. Juniory: 1000 m Urbański 3:08,1, w dal Drzewiecki 5,30, wwyż Stasiński 160; trój skok Stasiński 10,85 m, dysk Budziak 45,56; oszczep Makowski 49,82; kula Makowski 12,50.

STAN TABELI ROZGRYWEK P. N. O PUCHAR WKKF M. BYDGOSZCZY

Table with columns: GRUPA I, gier, pkt., st. br. 1. OWKS 5 10:0 29:3, 2. Gwardia Ib 5 8:2 21:12, 3. Kolejjarz Ib 4 6:2 38:7, 4. Lotnika 5 6:4 24:6, 5. Stal 3 3:4 11:8, 6. Spójnia 5 2:8 9:38, 7. Kol. Koło 5 2:8 5:38, 8. Włóknarz 5 0:10 0:42

Table with columns: GRUPA II, gier, pkt., st. br. 1. KBW 5 10:0 29:3, 2. Gwardia Koło 5 8:2 20:11, 3. Kol. II 5 6:4 22:14, 4. Ogniu Koło 5 4:6 14:15, 5. Ogniu Koło 5 4:6 9:14, 6. Kolejjarz Koło 5 4:6 12:27, 7. Budowl. Koło 5 2:8 6:14, 8. Głuchoniemi 5 2:8 6:20

Kluby które komunikatem MKKW nr 3 wyznaczone zostały jako gospodarze muszą rozegrać zaległe mecze do dnia 30 mgdyż w przeciwnym razie przegrywają mecze w o.

Wielki Turniej Tenisa Stołowego w ramach MPPR-R rozegrany zostanie poraz pierwszy ciekawy turniej pingpongowy z udziałem najlepszych zawodników Bydgoszczy, Grudziądza, Inowrocławia, Torunia i Włocławka.

Przy stole ujrzymy m. in. Osmańskiego i Kmiecica i Piotrowskiego oraz finalistów mistrzostw woj.: Cienniewskiego i Ochocińskiego (Gwardia Bydg.), Domerackiego i Montowskiego (Ogniu Bydg.), Barw Inowrocławia bronić będzie m. in. Nowak i Flutak.

Turniej o puchar przechodni miast organizowany jest przez sekcję tenisa stołowego WKKF przy współudziale ZSK „Ogniu” Bydg. i odbędzie się w dniach 27 i 28 w sali ZS „Stal” (dawn. BTW) przy ul. Floriana 6.

LEKKOATLECI SPÓJNI ZAKOŃCZYLI SWÓJ SEZON Trzydniowe wewnętrzne zawody lekkoatletyczne „Spójni” wyloniły mistrzów klubu. Oto ich wyniki:

- Mężczyźni: 100 m: Drzewiecki 12,0; 60 m Dominikowski 7,6; 400 m Lewandowski 55,6; 300 m Drzewiecki 38,2; 800 m Kamiński 2,12,0; 1500 m Kamiński 4,30,0. Juniory: 1000 m Urbański 3:08,1, w dal Drzewiecki 5,30, wwyż Stasiński 160; trój skok Stasiński 10,85 m, dysk Budziak 45,56; oszczep Makowski 49,82; kula Makowski 12,50.

PRZECZYŃ ZNALEZIONE

Na ul. Kujawskiej znaleziono śniegowiec dziecięcy. Również złożono w naszej redakcji klucz. Obie zguby są do odebrania w godzinach redakcyjnych.

Nowoczesne sklepy otwiera PSS

W Bydgoszczy powstaje coraz więcej nowoczesnych punktów handlowych. Powszechna Spółdzielnia Spożywców otworzyła po przebudowie dwa estetycznie urządzone sklepy spożywcze - nr 11 przy Al. 1 Maja oraz nr 84 przy ul. Grunwaldzkiej.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostaną otwarte po gruntownej przebudowie powiększone placówki handlowe PSS nr 2. (pl. Bohaterów Stalingradu) i nr 64 (ul. Kamienna w dzielnicy Bydgoszcz - Wschód). Zmodernizowane sklepy będą mogły pomieścić większą masę towarową i obsłużyć większą ilość klientów. (ju-k)

Dziś w teatrze

Mussorgski, Czajkowski, Prokofiew...

Drugi z koncertów Pom. Orkiestry Symfonicznej odbywających się w ramach MPPR-R zapowiada szczególnie interesujące punkty programu: jako solistka wystąpi po raz pierwszy po długim czasie znakomita pianistka, światna odłwórczyni muzyki kompozytorów współczesnych, Maria Włókomirska, w której interpretacji usłyszymy niezwykle ciekawy III koncert fortepianowy Sergiusza Prokofiewa, czolowego kompozytora radzieckiego (po raz pierwszy w Bydgoszczy).

Wieczór dopełnią utwory genialnych klasyków muzyki rosyjskiej: arcypopularna „Noc na Łysej Górze” Modesta Mussorgskiego oraz wydobycia z zapomnienia z okazji obwarcia cyklu „Trzeci Symfonia Piotra Czajkowskiego, jednego z największych melodystów świata. Utwory te usłyszymy w wykonaniu zespołu Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyktando znakomitego dyrygenta Tadeusza Wilczaka (Warszawa).

Kalendarium imprez Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

KONCERTY Teatr Ziemi Pomorskiej godz. 13.30: poranek symfoniczny dla młodzieży szkolnej (Pom. Orkiestra Symfoniczna). Teatr Ziemi Pomorskiej godz. 19.30: IV koncert symfoniczny.

WYSTAWY Pomorski Dom Sztuki: „Wystawa Książki i Grafiki Radzieckiej”. Muzeum im. L. Wyczółkowskiego: „ZSRR w wydawnictwach polskich”. Okr. Rada Zw. Zaw.: „Wystawa portretów wodzów proletariatu i bojowników o wolność i demokrację”.

ODCZYTY Aula IUNG (dawn. PINGW, pl. Weysenhoffa 11) godz. 18: odczyt dr. A. Filutowicza pt. „Powiązanie nauki z praktyką w badaniach przyrodniczych w ZSRR”.

100.000 km! Bydgoszcz może poszczycić się nowym rekordem jazdy samochodu bez remontów głównych. Ustanowił go szofer Stefan Blum, prowadzący karetkę pogotowia ZLP typu „Renault”, którą przebył od marca 1948 r. przestrzeń 100.550 km dokonując jedynie drobnych napraw bieżących. Karetką jest nadal na chodzie.

Stefan Blum jest już 6 lat szoferem sanitarki w Bydgoszczy. W ciągu tego okresu czasu przewiózł już ok. 18 tys. chorych. Dzięki czułej opiece jaką otacza swój „Renault” Blum oszczędził 13.000 zł, jakie zazwyczaj kosztują naprawy samochodu na przestrzeni czterech lat. (kin)

KOMUNIKATY

* W piątek 26 bm. o godz. 18 IUNG (dawniej PINGW) przy ul. Weysenhoffa 11 odbędzie się w ramach MPPR-R zebranie oddziału bydgoskiego Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. Odczyt pt. „Powiązanie nauki z praktyką w badaniach przyrodniczych w ZSRR” wygłosi dr. A. Filutowicz.

CO? GDZIE? KIEDY?

ROZMAŃCOCI: Ciepłe jezioro - W świecie kryształu - Instynkt zwierząt (od 16 do 24 co godzinę). CYRK NR 4 (polec przy ul. Król. Jadwig) codziennie (prócz sobót) o godz. 19.30, w soboty i niedziele: 16 i 19.30. OYŻUR ARTFK Nr 39 Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46); nr 102 Nowochowska 22 (tel. 23-32) - nr 12 Grunwaldzka 37 (tel. 34-31)

RADIO

Sobota, 27 października 6.17 Komunikaty. 6.20 Muzyka, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Melodia rosyjskie w wykonaniu trójki bajanistów. 16.45 Audycja dla dzieci „Jesteśmy przyjaciółmi” - opr. Barbara Jamroz - Dastychowa. 17.15 Rytm i melodia. 17.30 Premiera sztuk radiowych - felieton A. Dzienisiuka. 18.50 Rozmowa z korespondentami terenowymi i audycja „Śladem naszych interwencji”. 19.05 Żędło mł. kofonu. 19.20 Muzyka.

Maty Felieton

Rekord nieporządku

Sprawa wygląda wprawdzie dość prosto, ale jest to sprawa niezwykła. Bo posłuchajcie tylko: mój przyjaciel, Franio Wtyczka, ma radio. Wczoraj, po pracy, kładzie się na kanapie i słucha sobie wiadomości z całego świata, muzyki, piosenek, pogadanek. Bardzo jest ze swego odbiornika zadowolony. Opłatę uiszcza regularnie, o radio dba, jak o źrenicę własnego oka.

Aż tu, moi złoci, równo przed rokiem przychodzi listonosz i wręcza Franiowi pismo. W piśmie tym zaś, opatrzonym numerem B.385287, widnieje wyraźnie, jak koń i jak byk, że Franio zalega z opłatą za miesiąc sierpień świętej pamięci roku 1949.

Oczywiście bardzo to Frania zmartwiło. I zdziwiło jednocześnie. Począł grzebać w swych papierach szukać, wahać. Wreszcie znalazł. Co znalazł?

„Potwierdzenie dla wplatającego”. Nr 959412. Na potwierdzeniu tym widnieje, jak wół: „Kwotę zł wymienioną na odwrotnej stronie wplatano”. A na odwrotnej stronie widnieje, jak koń: „zł 250 za sierpień 1949 r.” W starej walucie oczywiście. I data: 6 sierpnia 1949 r. Czyli, że Franio zapłacił w terminie to, co po winien zapłacić.

Momentalnie wysłał list do Warszawy, do Dyrekcji Radiofonizacji Kraju.

„Kochani! — napisał — Musieliście się pomylić, bo ja za sierpień już przed bitym rokiem zapłaciłem i mam na to dowód! Omyliłście się zapewne, kochani, sprawdźcie więc w swych kartotekach!”

Widocznie sprawdzili, bo przez rok panowała cisza. Franio słuchał ra-

namentową.

Aż tu, moi złoci, przed kilku dniami przychodzi listonosz i wręcza Franiowi pismo. W tym piśmie zaś wyraźnie, jak koń: „Przy kontroli opłat za abonament radiofoniczny stwierdziliśmy, że nie wpłynęła od Obywatela należność za m-c sierpień 1949 r.”

Obywatela Frania zatkało. „Widocznie — pomyślał — co roku ich coś nachodzi!” Bo istotnie — w październiku 1950 przypomnieli się im, że rzekomo nie zapłacił za sierpień 1949, a mimo, że sprawę Franio wyjaśnił odrębnym piśmie przypomniał sobie o tym po raz drugi, w październiku 1951.

I co robić? — spytał Franio. — Chyba porąbaj swój radioaparat i żo na ugotuj na nim obiad! Przecież nie mogę kilka razy płacić za jeden miesiąc!

Powiedziałem Franiowi, że istotnie tak sądzić nie należy.

— No, a co ty o tym sądzisz? — spytał żałośnie.

Odpowiedziałem mu mniej więcej tak:

— Tym razem Dyrekcja Radiofonizacji Kraju pobita rekord! Rekord nieporządku! Żeby bowiem w październiku 1951 roku upominać się o należność wplatoną przed okragło dwoma laty i grozić przy tym cofnięciem dowodu radiofonicznego oraz ściąganiem tej rzekomej należności w drodze egzekucji z doliczeniem kosztów — to już naprawdę nie ładnie.

W tym momencie widzę, jak ktoś z Wydziału Ewidencji Abonentów w Dyrekcji Radiofonizacji Kraju w Warszawie — czerwieni się ze wsty-

du. To jednak nie wystarczy.

Sprawę powyższą trzeba jak najszybciej wyjaśnić i Franciszka Wtyczkę, wzorowego radioabonenta, przeprosić. Bowiem tym razem — całkowita wina leży po stronie Dyrekcji Radiofonizacji Kraju.

JUR.
PS. Powyższa historia jest autentyczna od „a” do „z” za wyjątkiem nazwiska delikwenta. Dowody, obciążające Dyrekcję Radiofonizacji Kraju są w naszym posiadaniu.

Z ŻYCIA ZSRR

* **TELEWIZJA TRÓJWYMIAROWA** Jest najnowszym osiągnięciem radzieckiej techniki. Aparat doświadczalny wybudował prof. P. Szmekow. Wynalazek telewizji trójwymiarowej posiadać może m. in. duże znaczenie dla astronomii.

* **UNIKALNY AUTOMAT** do pakowania leków wyprodukowały zdaniem naukowców zakłady leków w obwodzie stałowski (Ukraina). Próby dały dobre wyniki. Automat zastępuje 180 robotników.

* **NOWE PLANETARIUM** otwarto w Kostomie w Rosyjskiej SRR. Cieszy się ono olbrzymim powodzeniem mieszkańców miasta. Planetarium kostomskie jest siódmą tego rodzaju instytucją kulturalno-oświatową w ZSRR.

* **KARTOTEKĘ DŁUGOWIECZOŚCI** prowadzi Instytut Naukowo-Badawczy Biologii przy uniwersytecie w Charkowie. Rejestruje się w niej najsędziwszych obywateli w celach statystycznych. Najstarszym człowiekiem ZSRR, jak świadczy dane, jest kołchoznik rosyjski Wasilij Seriejewicz Tiszkin, urodzony w r. 1806 (145 lat).

* **PIECZARA LODOWA** Kungurska w Zachodnim Urele niecnie licznym turystów. W kilkudziesięciu grotach i korytarzach, łącznej długości ponad 4,5 km, mieści się interesujące muzeum przyrodnicze. Ostatnio dla większego bezpieczeństwa prowadzi się tam prace zabezpieczające przed obsunianiem się ścian w grotach oraz przy podziemnym jeziorze.

* **PLYNNY GAZ**, bardzo tani i ekonomiczny, został w tych dniach doprowadzony do dalszych dzielnic Moskwy. Do sieci przyłączono nowych 870 odbiorców. Ogółem liczba odbiorców plynego gazu wynosi obecnie około 9.000.

* **KIEL MAMUTA** długości trzech metrów znaleziono pod wsią Biesiedowka (obwód woroszyłowgradzki), uczeń szkoły średniej Walery Kowalenko. Cenne znalezisko przekazał on do gabinetu przyrodniczego szkoły w Starobiesku.

* **SLYNNA ENCYKLOPEDIA** koreańska Muncherbig (40 tomów) oraz 2 i pół tysiąca innych cennych książek w języku koreańskim przechowywane są w bibliotece im. Puszkina w Alma-Ata, stolicy Kazachstanu.

* **LINOTYP N-5**, wypróbowany obecnie w drukarniach leningradzkich, jest jeszcze jednym udoskonaleniem technicznym. Pozwala składać linotypyście jeden wyraz jednocześnie czterema rodzajami piśmi. W ciągu zmiany można złożyć na nim 140 tys. znaków pisaćskich.



Polska
złota
jesień

Kto jest autorem?

42 książki

Nasz konkurs z okazji Miesiąca Pogłębiającego Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, organizowany przez dyrekcję wojewódzką „Doma Książki” w Bydgoszczy, daje pełne szanse wygranej wszyst-

kim tym, którzy nadesłali odpowiedź. Dla zwycięzców konkursu przeznaczono 13 nagród w postaci bonów uprawniających do nabycia dowolnych książek w księgarniach „D. K.”.

Konkurs polega na tym, że codziennie publikujemy 6 tytułów książek radzieckich z zakresu literatury pięknej, społeczno - politycznej i dziecięcej. Razem podamy czterdziestu dwa tytuły książek. Uczestnicy kursu powinni:

* podać imię i nazwisko autora książki, której tytuł wymieniono.
* podać które z wymienionych książek uczestnicy konkursu czytali.

SERIA VI

- 31 Cichy Don
- 32 Rzeka posepna
- 33 Chleb
- 34 Wojna i pokój
- 35 Korea
- 36 Lenka szuka ojca

Anegdoty

Na bardzo krętej i spadzistej szosie, wpadł Shawowi, który sam kierował swoim autem. pomyśl do nowej sztuki.

— Jak panu się to podoba? — zwrócił się pisarz do siedzącego obok szofera, którego uważał za mądrego człowieka z ludu i którego często radził się w sprawach literackich — i zaczął mu rozwijać pomyśl nowej sztuki.

Droga stawała się coraz bardziej niebezpieczna, a Shaw poświęcał jej coraz mniej uwagi.

Nagle szofer wyrwał pisarzowi kierownicę z rąk.

— Co się stało? — zawołał Shaw.

— Proszę mi wybaczyć — odpowiedział szofer — ale projekt sztuki jest tak wspólny, że nie chcę, żeby pan zginił, zanim pan ją napisze.

Pobyt ciężarowców radzieckich zapoczątkuje nowy etap rozwoju polskiej atletyki

W najbliższych dniach przyjeżdżają do Polski obok wicemistrza ZSRR Dynamo (Tbilisi) najlepsi ciężarowcy ZSRR.

Pobyt ich w Polsce będzie miał doniosłe znaczenie dla naszej atletyki. Zawodnicy radzieccy, którzy posiadają 24 rekordy światowe podzielił się z naszymi zawodnikami i trenerami swym bogatym doświadczeniem, dzięki któremu uzyskali tak wspaniałe rezultaty. Poza tym występy ciężarowców radzieckich w Polsce przyczynią się do popularyzacji tej gałęzi sportu. Sekcja Atletyczna GKKF opracowuje szczegółowy plan pobytu zawodników radzieckich w Polsce. W Łodzi rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie międzynarodowe między ciężarowcami ZSRR i Polski.

Zawodnicy radzieccy odwiedzą również zakłady przemysłowe, gdzie spotkają się z robotnikami i sportowcami Łodzi. W czasie trzydniowego pobytu na Wybrzeżu sztangiści radzieccy dadzą pokaz podnoszenia ciężarów dla robotników Stoczni Gdańskiej oraz wyjadą do Elbląga, gdzie wystąpią w Zakładach im. Gen. Karola Świerczewskiego. W Warszawie pokaz sztangiści radzieckich przewidziany jest m. in. w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu.

W AWF odbędzie się sześciodniowy obóz wyszkoleniowy dla trenerów i zawodników. Słuchacze obozu będą mogli zapoznać się dokładnie z metodami szkolenia i treningu sztangiści radzieckich. Sekcja Atletyczna GKKF w celu jak najlepszego przygotowania zawodników polskich do czekającego ich spotkania ze sztangiści ZSRR organizuje w Łodzi obóz kondycyjny.

Na obóz, który rozpoczął się w czwartek 25 bm. powołano następujących zawodników: Kaczmarczyk, Skowronek, Biafas, Dajnowicz, Copa, Petrika (Stal), Sadowski (Budowlani), Witucki, Bek, Styczyński (CWKS), Granowski (Flota), Czarowski, Dziedzic, Czepulowski (AWF), Danieluk (Kolejarz).

Wrocław otrzyma kryty basen pływacki

Na odbytym ostatnim zebraniu przedstawiciele zarząd zakładów metalowych Wrocławia postanowiono dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej wyremontować jeden z nieczynnych basenów krytych we Wrocławiu.

Otwarcie nowowyremontowanego basenu ustalono na dzień 1 grudnia br. Zobowiązanie podjęte przez sportowców z zakładów metalowych Wrocławia da około 50 tys. złotych oszczędności.

RADIO

SOBOTA, 27 PAŹDZIERNIKA 1951 R.

5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 5.55 Polska pieśń masowa. 6.05 Gimnastyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Polskie taneczne melodie ludowe. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Polska pieśń masowa. 7.55 Wiadomości. 8.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 11.45 Głos młodej kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 W rytmie walca. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojska nutę. 13.15 Informacje. 13.20 Muzyka. 13.30 Audycja szkolna dla klasy II. 13.55 Audycja szkolna dla klas III - IV. 14.15 Polskie pieśni ludowe w wyk. chóru PR. 14.30 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 14.35 Muzyka. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszelchnia Radłowa. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z życia kulturalnego ZSRR. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Gawęda o Chopinie — audycja słowno-muzyczna. 18.30 Wszelchnia Radłowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Przy sobocie po robocie. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik. 21.30 S. Wasilenko — Kwaściak na turkmeński temat ludowy. 21.50 Od Wojci do Domu — rep. K. Paustowskiego. 22.05 Koncert chóru i chóru PR w Krakowie. 22.45 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości. 24.00 Zakończenie audycji.

Zawiadomienie

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet zawiadamia, że siedziba Zarządu mieści się obecnie w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 8 tel. 10-89 i 10-90 6958

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Głównego księgowego, techników budowlanych, kierownika budowy, murarzy, cieśli i robotników — zatrudnimy. Zgłoszenia kierować do Bydgoskiego Zespołu Budownictwa Przemysłowego, Bydgoszcz, Pl. Rew. Październikowej 4 przy dworcu autobusowym. (6959k)

SPRZEDAŻ

Akordeon 80 basowy 7 registryowy sprzedam. Al. 1 Maja 102-6. (6975)

Przycepkę samochodową nadającą się na plaformę konną sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „6957” 6957

Rower męski sprzedam. Bydgoszcz, Kaszubska 27 m. 10. (6956)

Maszynę do szycia bankowa dobrą sprzedam. Maszynę czarną sprzedam. Wiadomość ul. Helmańska 27-1. (6949)

Maszynę szycia Singera sprzedam. Inowrocław Rynek 13, podwórce. (6034)

Smola dachowa w przeliczeniu do nabycia — Grudziądz firma Hubert Murawski, ul. I Armii Wojska 26, telefon 13-04. (6969)

RÓŻNE

Zaginął pies podwórzowy czarny brwi złoty. Odprowadzić za wynagrodzeniem Bydgoszcz, Leśna 57. (6952)

Pies polowczyk przybliża się, odebrać Bydgoszcz, Szubińska 59-5. (6974)

Maszyny do szycia reperuje. — Jenicki, Bydgoszcz, Śniadeckich 39 m. 15 podwórzu. (6955)

Dziewczynkę weźmie na własność. Oferty do IKP Bydgoszcz „6968”. (6968)

Królik zaleziono odebrać Bydgoszcz, Plac Piastowski 13 m. 6. (6951)

Ostrzegam panią Szymanowską Teresę z Parchoła przed rozstawianiem fałszywych plotek i oszczerstw. Franciszek Micek. (6033)

POSADY WOLNE

Kobiety do ogrodu potrzebne. Bydgoszcz, Fordońska 3. (6954)

Gospoła starsza uczciwa dobre gotowanie do starszej osoby potrzebna. — Oferty IKP Bydgoszcz „6953”. (6953)

Fryzjer potrzebny zaraz. Bydgoszcz, ul. Em. Warmińskiego 1. (6950)

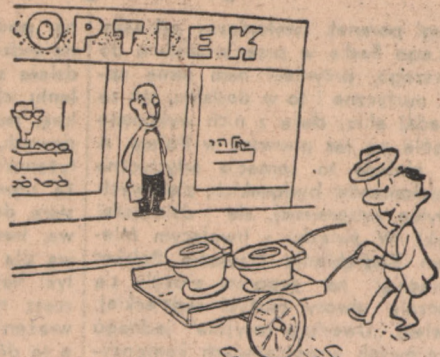
Młodsza pomoc do dziecka zaraz potrzebna. Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 20 m. 4, Różański. (6967)

UNIWAŻNIENIA

Uniważnia się zagubiono kartę mełdunkową — Bydgoszczy, Maria Sobiełska. (6963)

OGŁASZAJCIE SIĘ W IKP

HUMOR



Rysunek bez podpisu („Uitenspiegel”, Amsterdam)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20 — Telefon nr 33-41 i 33-42. **DEIŁ OGLOSZEŃ W BYDGOSZCZY** ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: półroczna 3,90 zł, przez roznościela 3,90 zł miesięcznie. Reklamów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONA PRZYJMUJĄ DO 15 KĄDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLACĄ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP” nr VI-140.